

DODATEK TYGODNIOWY

do Gazety Lwowskiej.

Prenumerata na „Dodatek Tygodniowy“ osobno wynosi rocznie: w miejscu 4 zł., z przesyłką pocztową 5 zł. wal. austr.

N^o 21.

Dnia 23. Maja 1868.

Głównejsze miasta w Galicyi.

(Ciąg dalszy. — Ob. nr. 17., 18., 19. i 20.)

Przemysł.

„Roku 6487 (od stworzenia świata, czyli według ery chrześcijańskiej r. 981) wyprawił się Włodzimerz na Lachów, i zabrał im Przemysł, Czerwień i wiele innych grodów.“ Tak pisze Nestor, najstarszy kronikarz słowiański. Jest to najdawniejsza, jaką znajdujemy, wzmianka o Przemysłu, świadcząca o wysokiej grodu tego starożytności. Kiedy o innych później wstawionych polskich i ruskich miastach słycho jeszcze niema, w przedhistorycznych niemal jeszcze czasach, na ziemi lechickiej istnieje już gród nad Sanem, ściągający na siebie pożądliwe oko i oręż Wielkich książąt Kijowskich. Oczywiście że przy takiej starożytności wszelkie poszukiwania kto i kiedy założył Przemysł nie mogą do żadnego doprowadzić celu, a twierdzenie jakoby Przemysław założył Przemysł, na podobieństwie nazwy oparte, jak wszystkie tym podobne wnioski, do domysłów, a raczej do szczyrych baśni, niemających żadnego za sobą poparcia, policzyć należy.

Kiedy inne spółczesne Przemysłowi grody z czasem całkowicie zaginęły, że zaledwie jakowa wzmianka o nich nas doleciała, kiedy po Czerwieńsku, od którego cała Ruś Czerwona nazwę swą wywodzi, i śladu gdzie był nie pozostało, i tylko są różne o tem domysły, Przemysł istnieje dotąd, i nie tylko przebył koleje dziewięciowiekowych dziejów, oparłszy się niszczącemu zębowi czasu, ale liczy się do znaczniejszych i piękniejszych miast Galicyjskich, a będąc miastem powiatowem, położony na szlaku kolei żelaznej Lwowsko-Krakowskiej, u zbiegu bitego traktu Wiedeńskiego z traktem na Duklę do Węgier wiodącym, obłany spławnym Sanem, posiada wszelkie warunki wzrostu i rozkwitu przyszłego.

Nic piękniejszego jak położenie Przemysła. Pomiędzy rzekami Wiarem a Sanem, w bogatej urodzajnej ziemi, w kotlinie malowniczo górami otoczonej, po lewym brzegu Sanu, amfiteatralnie po nadbrzeżnych wzgórzach rozłożone wznosi się miasto, z kopułami dwóch katedr i kilku innych kościołów i cerkwi, w górnych dzielnicach zielonemi przeplecione ogrodami. Na szczycie Capiej góry nad miastem wspaniale sterczą zachowane nie źle jeszcze w niektórych częściach, ruiny zamku, co w przeciagu całego szeregu wieków wielokrotnie zwycięsko wytrzymał szturm Węgrów, Rusi, Kozaków, Tatarów, Szwedów, co z kolei najeżdżali Polskę i oręż swój o mury jej grodów tępili.

Najpiękniejszy widok przedstawia Przemysł gdy traktem bitym Wiedeńskim wyjechawszy z miasta spojrzemy nań z przeciwległej zamkowi góry. Ztąd rozciąga się naraz u stóp widza cały amfiteatr domów, kościołów, wili i ogrodów, półkołem na tle widnokregu; u dołu San wieczyście mętny, złotawo gliniastym płynie nurtem, pomiędzy bujną zielonością szumiącymi sadami i przedmiejskimi warzywnymi ogrody — po lewej ręce piękny dworzec kolei, tuż pod bokiem samego miasta, i wspaniały most kolejowy żelazny na Sanie a po przeciwległej stronie ruiny zamku na szczycie góry są niejako wyrazem dwóch różnych epok, uwydatniających odmienne w rozwoju dziejów miasta kierunki.

W opisie Halicza przebiegliśmy krwawe dzieje, których widownią były nad Bugiem, Sanem i Dniestrem położone ziemie w przeciagu kilku wieków nieustannej waśni, srożącej się pomiędzy dzierżącymi je udziałnymi książętami ruskimi, nim ręką Kazimierza W. przyłączone trwale do Polski odżyły pod osłoną opiekuńczej królów polskich dłoni, co do praw i przywilejów zrównane z innymi Rzeczypospolitej miastami, stale dzieląc jej losy. W krawe i barbarzyńskie onych zapasów dzieje wpleciony był i Przemysł, jako stolica jednej z dzielnic rusko książęcych. Był on świadkiem kilku ważniejszych w onej epoce wypadków, których dotknąć nam tutaj wypada.

Krótko dzierzył go Włodzimerz po pierwszym owym przez Nestora wzmiankowanym zdobyciu na Polakach w r. 981; albowiem odzyskał go Bolesław Chrobry w r. 1018. Aliści po śmierci rycerskiego monarchy, korzystając z zamętu, jaki całą Polskę pod Mieczysławem Gnuśnym ogarnął, zajął powtórnie ziemię Przemyską Wielki książę Kijowski Jarosław, a zamierzając stałe kraj ten zatrzymać zaczął zaprowadzać tutaj osady ruskie i wschodni szerzyć obrządek. Wnuk jego Rościśław Włodzimierzowicz począł się zwać pierwszym udziałnym księciem Przemyskim.

Bolesław Śmiały powracając z wyprawy Kijowskiej w r. 1069 zdobył napowrót Przemysł. Była to silna twierdza, trudna na one czasy do zdobycia, tem bardziej iż wylew wód Wiaru i Sanu utrudniał zbliżenie się do miasta. Bolesław wpław przebył rzeki. Trzy dni trwał szturm do miasta. Rusini schronili się do zamku, gdzie ich Bolesław głodem do poddania się zmusić postanowił. Na schyłku lata poddali się wreszcie oblężeni, pod warunkiem, iż każdy z oblężonych będzie mógł wychodząc z zamku wynieść z sobą tyle, ile posiadał. Bielski temi słowy opisuje zdobycie Przemysła przez Bolesława:

„Rusini nie mogąc się utrzymać w mieście, lubo wałem i przepkopem sypanym od północy było obronne, uciekli na zamek, który na górze z wieżami drewnianymi, jak na ów czas bywało, miastu obronę czynił. Oblękł go król, nie dopuszczając do niego żywności, aby go tak wymorzył, bo tam był lud wielki, do tego obegnańcy wody na zamku nie mieli. Acz poczynione były wały do rzeki, aby mogli przepkopem chodzić po wodę do Sanu; ale im się to nie udało, poddać się musieli. Wszakże pod umową król zachował ich przy zdrowiu, iż kto co mógł wziąć na się, uchodził z tem dobrowolnie precz.“

Długosz tak opisuje twierdzę Przemyską:

„Był to podówczas gród silny; wielką liczbą mieszkańców, tudzież przybyszów i wszystkimi przyborami wojennymi potężny; rowami, wałami szerokimi, i rzeką Sanem, który miasto od strony północnej opływa, obwarowany.“

Bolesław Śmiały, opanowawszy Przemysł, pozostał tu przez całą zimę. Następnie powracając z wyprawy węgierskiej na prośbę Gejzy, królewica węgierskiego, przeciw bratu jego Salomonowi podjętej, znowu zatrzymał się w Przemysłu i tutaj wraz z Izasławem W. księciem Kijowskim, który z rodziną pod opiekę Bolesława się schronił, całe dwa lata przepędził, zasłaniając granice Polski od Rusi i Węgrów.

Po ustąpieniu z Polski Bolesława Śmiałego burza zawieruszyła krajem, nieosłoniętym jego rycerską dłonią. Korzystali z tego ościenni sąsiedzi i nieprzyjaciele. W r. 1086 Wszewołod książę Kijowski zagarnął Przemysł wraz z innymi grodami nad Dniestrem i Sanem. W r. 1092 oddał tę zdobycz swoją synom Tmutorokańskiego Rościśława, mianowicie Wołodarowi Przemysłu a Wasylkowi Trębowlu.

Wydzierali sobie wzajemnie swe księstwa i najeżdżali się nieustannie rozmaici kniaziowie udziałni ruscy. Ażeby tym nieustannym krwawym koniec położyć bojom, zjechali się wreszcie książęta Rusi na walny zjazd w Lubeczu i uczynili zgodę pomiędzy sobą, postanowiwszy aby każdy trwale to dzierzył, co mu po ojcach w spuściźnie przypadło. Zamiast walczyć się i niszczyć wzajemnie, postanowili odtąd spólnie oręż swój zwrócić przeciw Połowcom, wspólnemu nieprzyjacielowi. Dla zatwierdzenia zgody tej ucałowali krzyż i powiedzieli sobie iż kto zawartą złamie ugodę, będzie miał ich wszystkich i ten krzyż przeciwko sobie. Poczem uścisnęli się i rozjechali. Mocą tej ugody zatwierdzony został Wołodar w posiadaniu Przemysła a Wasylko Trębowlu.

Nie długo trwała jednak umówiona zgoda. Świętopełk Kijowski spólnie z Dawidem Włodzimierskim, pojmał Wasylka i oślepił. A wkrótce znowu po uwolnieniu Wasylka zawrzała wojna pomiędzy

Świętopełkiem a Dawidem. Świętopełk zdobył Włodzimierz w sobotę wielkanocną r. 1099 i gotował się do wyprawy przeciw Rościszławicom, aby im odebrać Przemyśl i Trębowłę, jako należące niegdyś do jego stryja Wszewołada, W. księcia Kijowskiego. Uprzedzeni o wyprawie Świętopełka wyszli przeciw niemu Wołodar i Wasylko a wojska ich spotkały się na polach Rożni. Przyszło do krwawej bitwy. Ślepy Wasylko na czele hufców z krzyżem do góry wzniesionym w rękę, donośnym głosem wołał do Świętopełka:

„Oto krzyż na który przysięgłeś! Wydarłeś mi oczy a teraz i duszę chcesz wydrzeć. Niechaj krzyż ten rozstrzyga pomiędzy nami!“

I z podwójną zaciętością rzuciły się hufce Wasylkowe na nieprzyjaciela. Na widok krzyża poczęły się mieszać wojska Świętopełka. Rzeź powstała wielka. Świętopełk cofnął się do Włodzimierza, a syna swego Jarosława słał o pomoc do Węgier.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Statystyka krajowa.

Zakłady dobroczynności.

(Ciąg dalszy. — Ob. nr. 20.)

IV.

Zakłady ubogich.

W Sidorowie w powiecie Husiatyńskim, fundusz zaopatrzenia dla sześciu ubogich miejscowych. Utworzył go dziedzic tych dóbr Ludwik Kalinowski w r. 1760. Majątek zakładowy wynosi 1260 zł. wal. austr. a dochód ostatniego roku 40 zł. 45 c. w. a. w gotowiznie i naturalia. Zarząd sprawuje proboszcz ob. łac.

W Skale w powiecie Borszczowskim, zakład przytułku dla ubogich należących do wyższej klasy, utworzony został przez Adama Kopińskiego justycyaryusza i księdza Macieja Chilarskiego proboszcza łac. w r. 1857. Majątek zakładowy wynosi 1000 zł. w. a. Zarząd sprawuje fundator wraz z miejscowym proboszczem ob. łac.

W zachodnich powiatach Galicyi i W. Księstwie Krakowskim prócz wymienionych na początku tego paragrafu istnieją jeszcze następujące fundacje dobroczynne dla ubogich:

W Chrzanowie, zakład przytułku i utrzymania dla ubogich miejscowych, obecnie jedenastu, utworzony w r. 1607 przez ówczesnego posiadacza Chrzanowa i mieszczan. Majątek zakładowy wynosi 15.000 zł. prócz tego zakład posiada dom własny i grunta rozległości 34 morgów 522 sążni □. W roku ubiegłym było dochodu 900 zł. Przełożonym zakładu jest ksiądz Wojciech Jenczy dziekan w Nowogórze i proboszcz w Bobrku.

W Trzebini w powiecie Chrzanowskim, fundusz zaopatrzenia dla czterech ubogich miejscowych, utworzony przez właścicieli tych dóbr wspólnie z gminą. Majątek zakładowy wynosi 981 zł. 75 c. zawiaduje nim wspomniany wyżej ks. Jenczy Wojciech dziekan.

W Aleksandrowicach w powiecie Krakowskim, fundacja do wspierania ośmiu ubogich miejscowych, utworzona przez hrabiego Wilhelma Żeleńskiego w r. 1841. Majątek zakładowy którym zawiaduje każdorazowy proboszcz morawiecki wynosi 4740 zł. w. a. Dochodu było w roku ostatnim 231 zł. 41 c. w. a.

W Bochni (u św. Mateusza) zakład utrzymania dla ubogich mieszczan i mieszkańców tego miasteczka. Utworzony został w roku 1711 przez Mateusza Jaroszewskiego i posiada w realnościach 6160 zł., w papierach publicznych 6890 zł. 87 c., w zapisach u osób prywatnych 2277 zł. 34 c. w. a. Dochód ostatniego roku wynosił 1088 zł. 74 c. w. a. Przełożonym jest ks. Franciszek Gluziński proboszcz bocheński.

W Niepołomicach w powiecie Bocheńskim, zakład przytułku dla ubogich miejscowych, utworzony w r. 1703 przez księżnę Lubomirską. Ma zabezpieczone dochody roczne następujące: 73 zł. 50 c. w. a. w gotowiznie, 25½ mierzyc żyta, 19½ mierzyc owsa, tudzież procenta od 3 obligacyi po 42 zł. w. a. i 4 fury drzewa opałowego. Prócz tego zakład posiada własny dom drewniany. Zarząd zakładu sprawuje proboszcz miejscowy.

W Mikuszowicach w powiecie Bocheńskim, zakład przytułku dla sześciu ubogich miejscowych, w domu własnym; dochody zakładu składają się z procentów od obligacyi przynoszących rocznie 49 zł. 66 c. w. a. i rozdzielanych między ubogich. Zakład zostaje pod zarządem każdorazowego proboszcza.

W Uściu solnem w powiecie Bocheńskim, fundusz do wspierania ubogich, wyposażony trzema obligacyami wartości 105 zł. w. a. pod zarządem miejscowego proboszcza.

W Brzeziu w powiecie Wielickim, fundacja dla ubogich, utworzona d. 31. maja 1831 r. przez Wilhelma hr. Żeleńskiego na ośm osób z tem przeznaczeniem, że każdy na fundusz przyjęty otrzymuje 4 mierzyc żyta, 4 mierzyc jęczmienia, 2 mierzyc owsa i 1 mierzyc ziemniaków rocznie. Prócz tego każdy mężczyzna dostaje 20 złpol. a jeżeli służył w wojsku 60 złpol. Każda zaś kobieta 10 złpol. rocznie.

W Niegowicach w powiecie Bocheńskim, fundacja na czterech ubogich z których każdy dostaje 40 zł. 95 c. w. a. rocznie. Zarząd sprawuje proboszcz miejscowy.

W Borzęcimie w powiecie Brzeskim, zakład ubogich, fundacji Andrzeja Trzebieckiego biskupa Krakowskiego w r. 1669. Majątek zakładowy składa się z gruntów i kapitału lokowanego w obligacyach, którym zawiaduje proboszcz miejscowy. W ostatnim roku zakład miał dochodu 424 zł. 65 c. w. a.

W Radłowie w powiecie Brzeskim, fundacja na sześciu ubogich, utworzona w wieku szesnastym przez biskupów Krakowskich. Majątek zakładowy ulokowany jest w papierach publicznych, prócz tego zaś zabezpieczone są na rzecz fundacji następujące datki coroczne *in natura*: 19 korey 16 garncy zboża, 6 beczek piwa i 2 szt. trzody chlewnej, wartości 197 zł. Procenta od obligacyi przynoszą 45 zł. 64½ c.; w roku ubiegłym z doliczeniem wartości wymienionych powyżej artykułów *in natura* było dochodu razem 242 zł. 64 c. wal. austr. Zarząd sprawuje rada gminna z proboszczem miejscowym.

W Wojniczu w powiecie Brzeskim, zakład ubogich istniejący od niepamiętnych czasów a utworzony przez mieszczan wojnickich i inne osoby dobroczynne, pod zarządem Rady gminnej i miejscowego proboszcza. Zakład posiada 10 morgów 1200 sążni □ roli i 1485 zł. 75 c. w. a. w obligacyach. Dochód ostatniego roku wynosił 485 zł. 8 c. w. a. i korzystało z niego sześciu ubogich.

W Ślemieniu w powiecie Żywieckim zakład utrzymania ubogich utworzony w r. 1655 na 15 ubogich lub kalek obojej płci, przez właścicielkę tych dóbr Katarzynę Łącką, w ten sposób, że dwór ślemieński dostarczać ma pomieszczonym w zakładzie ubogim żywność i odzienie. Dochód ostatniego roku wynosił 809 zł. 81 c. w. a. Zarząd zakładu sprawuje proboszcz miejscowy z dziedzicem.

W Suchy w powiecie Żywieckim, zakład ubogich utworzony przed 200 laty przez rodzinę hrabiów Wielopolskich, niegdyś dziedziców tych dóbr. Dochód tego zakładu wynosił w roku ubiegłym 246 zł. w. a. i korzystało z niego sześciu ubogich. Zawiadowcą jest każdorazowy proboszcz miejscowy.

W Wadowicach zakład przytułku dla mieszczan do pracy niezdolnych lub kalek, utworzony w r. 1669 przez Marcina Campiusa Wadowica. Majątek zakładowy wynosi 2812 zł. 56 kr. m. k. w papierach państwa i 5227 zł. w realnościach. Dochód ostatniego roku wynosił 1038 zł. 23 c. w. a. pod zarządem proboszcza miejscowego.

W Zatorze w powiecie Wadowickim, fundacja dla ubogich i kalek, powstała w roku 1800 i posiada 1137 zł. w papierach publicznych i 2870 zł. w gruntach ornych. Przełożonym jest proboszcz miejscowy, opiekunami Winc. Chleboński i Józef Krzystkiewicz.

W Łancucie zakład na 10 ubogich, kiedy i przez kogo utworzony, niewiadomo. Majątek zakładowy ulokowany jest w papierach publicznych i gruntach i zostaje pod zarządem proboszcza miejscowego. Dochód ostatniego roku wynosił 581 zł. 70 c. w. a.

W Sokołowie w powiecie Kolbuszowskim, zakład ubogich. Majątek tego zakładu, którego fundator nie jest wiadomy, wynosi 641 zł. 20 c. w obligacyach i gruntach i zostaje pod zarządem miejscowego proboszcza. W roku ostatnim było dochodu 47 zł. 50 c. w. a.

W Głogowie w powiecie Rzeszowskim, zakład utrzymania ubogich miejscowych, niezdolnych do pracy, pod zarządem proboszcza. Utworzony został w r. 1631 przez ówczesnego właściciela Głogowa Spytka Ligęzę z Bobrku. Posiada dom własny i grunta a mianowicie 10 morgów 469 sążni kwadratowych roli, ogród rozległości 553 sążni □, 406 sążni □ łąk i kapitał w sumie 3310 zł. m. k. w obligacyach. Dochód ostatniego roku wynosił 236 zł. w. a.

W Tarnowie, fundusz na utrzymywanie ubogich w zakładzie i poza obrębem tegoż, utworzony w r. 1448 przez ówczesnego biskupa krakowskiego a zreorganizowany w r. 1835 przez biskupa tarnowskiego Pischteka. Zakład posiada folwark i grunta w Klimkowie, tudzież 19.400 zł. w obligacjach i 3 zł. 34 c. w gotowiznie. Dochód ostatniego roku wynosił 2542 zł. 80 c. w. a. Protektorem zakładu jest Najprzew. biskup tarnowski, ks. Józef Pukalski.

W Żabnie w powiecie Tarnowskim, zakład zaopatrzenia dla dziesięciu ubogich; istnieje od niepamiętnych czasów i zostaje pod zarządem miejscowego proboszcza księdza Stanisława Morgensterna. Zakład ten posiada 12 morgów 606 sążni kwadratowych pola ornego i kapitał 179 zł. w obligacjach długu państwa. Dochód ostatniego roku wynosił 174 zł. w. a.

W Otfinowie w powiecie Dąbrowskim, fundusz utrzymania dla ośmiu ubogich miejscowych. Majątek zakładowy zostający pod zarządem proboszcza składa się z kapitału w sumie 340 zł. w obligacjach długu państwa i 14 morgów 936 sążni □ pola ornego. W roku ubiegłym dochód tej fundacji wynosił 157 zł. 50 c. w. a.

W Ropczycach fundusz zaopatrzenia ubogich wyposażony wierzytelnościami zahipotekowanymi na realnościach prywatnych, przynoszącymi rocznego dochodu 458 zł. w. a. Zostaje pod zarządem proboszcza miejscowego.

W Wielopolu w powiecie Ropczyckim, fundusz zaopatrzenia ubogich, pod zarządem miejscowego proboszcza. Majątek zakładowy składa się z realności. Dochód ostatniego roku wynosił 357 zł. 54 c. w. a.

W Dębicy w powiecie Pilźnieńskim, fundacja na ubogich miejscowych. Majątek zakładowy składa się z kapitału w sumie 540 zł. i gruntów rozległości 7 morgów 602 sążni □. Dochód tej fundacji zostającej pod zarządem miejscowego proboszcza, wynosił w roku ubiegłym 187 zł. 61 c. w. a.

W Pilźnie fundacja na ubogich miejscowych. Majątek zakładowy składa się z kapitału w sumie 4268 zł. w obligacjach i gruntów a mianowicie: 25 morgów 530 sążni □ pola ornego i 1 morg 384 sążnie □ łąk. Dochód ostatniego roku wynosił 669 zł. 82 c. w. a. Zarząd sprawuje proboszcz miejscowy, kontrolę p. Fr. Jakubowski.

W Łękach dolnych w powiecie Pilźnieńskim fundusz do wspierania ubogich miejscowych, utworzony przez właściciela tych dóbr Michała Łękawskiego i wyposażony kapitałem 26.257 zł. w. w. w gotowiznie i 500 zł. w obligacjach. Fundusz ten zostaje

pod zarządem miejscowego proboszcza. Dochód w roku ubiegłym wynosił 131 zł. 25 c. w. a.

W Tuchowie w powiecie Tarnowskim, fundusz zaopatrzenia dla czterech ubogich miejscowych, utworzony przez niewiadomego dobroczyńcę i wyposażony kapitałem 784 zł. Dochód ostatniego roku wynosił 90 zł.

W Lubezy w powiecie Pilźnieńskim zakład do pomieszczenia ubogich miejscowych pod zarządem proboszcza. Zakład posiada grunta rozległości 79 morgów 105 sążni □ a dochód wynosił w roku ostatnim 102 zł. 70 c. w. a.

W Kołaczycach w powiecie Jasielskim, fundusz do wspierania ubogich miejscowych. Majątek zakładowy składa się z gruntów a mianowicie: 25 morgów 784 sążni □ pola ornego i 5 morgów 699 sążni □ łąk i kapitału w sumie 500 zł. Dochód ostatniego roku wynosił 250 zł. w. a.

W Nowym Sączu, dwa szpitale dla ubogich miejscowych a osobliwie podupadłych mieszczan, obecnie 37. Mają oni w szpitalach przytułek i wyżywienie a w części i odzież dostają za darmo. Majątek zakładowy wynosi 14.110 zł. 89 c. w. a. w papierach państwa. Prócz tego zakład posiada grunta rozległości 38 morgów 426 sążni □. Dochód ostatniego roku wynosił 1594 zł. 61 c. w. a. nadto szpitale zaopatrzone zostały w tymże roku w 12 sągów drzewa opałowego. Przełożonym jest Michał Barycki.

W Nowym Targu szpital dla ubogich, założony w r. 1803 przez księdza Szymona Zamojskiego. Majątek zakładowy wynosi 1103 zł. 55 c. w obligacjach i 2106 zł. w gotowiznie. Dochód ostatniego roku wynosił 465 zł. 4½ c. w. a. Zarząd sprawuje proboszcz miejscowy.

W Starym Sączu fundusz do niesienia codziennej pomocy ubogim w podeszłym wieku, słabowitym i do pracy niezdolnym. Majątek zakładowy składa się z gruntów, czynszów emfiteutycznych i kapitałów. Dochód ostatniego roku wynosił 419 zł. 60 c. w. a.

W Piwnicznej w powiecie Sandeckim, fundusz do wspierania ubogich mieszkańców, utworzony przez rodzinę Gardon. Zostaje pod zarządem każdorazowego proboszcza miejscowego i posiada majątek zakładowy w sumie 452 zł. 83 kr. m. k.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Towarzystwo techniczne we Lwowie.

Do roku 1862 nie było we Lwowie ogniska około którego technicy, tudzież zwolennicy nauk technicznych i umiejętności przyrodniczych mogliby się zgromadzać dla wzajemnej wymiany myśli i dla porozumiewania się co do prac swoich. Galicyjskie Towarzystwo agromomiczne nie mogło zastąpić tego ogniska, ponieważ zbiera się tylko dwa razy w roku, a przystępowanie do niego nie jest zostawione wolnej woli pojedynczych osób.

Dopiero inżynier V. Kühn, ze względu na niepospolicie szybki we wszystkich kierunkach rozwój umiejętności technicznych i przyrodniczych, a ztąd na dającą się uczuć wszechstronnie potrzebę jednogodnego działania przez częstszą wymianę myśli i udzielanie sobie poczynionych doświadczeń, a nakoniec ze względu na objawiającą się nawet w szerszych kołach żywą pochoptność do usiłowań tego rodzaju, pierwszy dał popęd w ciasnym kółku przyjaciół do założenia takiego ogniska. Za jego to podniętą pp. profesor Gabriely, inżynier Kühn, profesor Peschka i dyrektor akademii technicznej Reisinger odbyli d. 16. grudnia 1862 konferencyę, na której uchwalono zawiązać Stowarzyszenie, mające na celu pielęgnowanie i rozpowszechnienie umiejętności technicznych i przyrodniczych; w ten sposób, aby mężowie którzy się wspomnionymi umiejętnościami pod względem teoretycznym lub praktycznym zajmują, poddawali na regularnych co tygodnia zgromadzeniach ważniejsze i ciekawsze kwestye pod ścisły rozbiór i dyskusyę. Dyrektor Reisinger oświadczył zaraz, że z największą gotowością odstąpi na ten cel salę w swoim pomieszkaniu, z oświetleniem i opałem, i we wszystko co potrzebne najzupełniej zaopatrzoną, a osoby schodzące się na posiedzenia uważać będzie jako swoich gości.

Już d. 22. tego samego miesiąca, dwunastu pierwszych członków młodego Stowarzyszenia zgromadziło się dla wzajemnej wymiany zdań co do swego przedsięwzięcia. Zgodzono się zaniechać na teraz formalnego zawięzywania Stowarzyszenia aby nowo powziętemu zamysłowi

dać czas do naturalnego i spokojnego rozwoju, lecz konferencyę rozpocząć natychmiast.

Ponieważ Dyrektor Reisinger rzekł się przewodniczenia tym konferencyom, ze względu iż mu na to niepozwalało jego stanowisko, jako gospodarza w obec gości, przeznaczono do tego celu pp. Gabriely, Handla i Singera, i poruczono im oraz poczynienie potrzebnych przygotowań; na wniosek względem ułożenia regulaminu czynności dla konferencyi, postawiono i przyjęto następujące dwa paragrafy:

1. Zebrania odbywają się co piątek o godzinie 6 wieczór w pomieszkaniu dyrektora Reisingera;

2. W jednym czasie nie może mówić więcej członków jak jeden. Postanowienia te okazały się w dalszym ciągu zupełnie dostateczne.

Od d. 2. stycznia do 1. maja 1863 r. włącznie odbyło się 17 posiedzeń, na które uczęszczało ogółem 30 członków, z tych 15 wzięło czynny udział w 34 wykładach.

W miesiącach letnich musiała koniecznie nastąpić przerwa w działaniach Stowarzyszenia, ponieważ wielu członków wyjechało na ten czas ze Lwowa, powołani obowiązkami swego stanu, i ponieważ wielokrotnie przekonano się, że pora letnia mniej jest sposobną do takich przedsięwzięć.

Nieszczęśliwe okoliczności a mianowicie współdziałanie w smutnych wypadkach familijnych, które dotknęły Dyrektora Reisingera zaprzyjaźnionego osobiście z większą częścią uczestników posiedzeń, przeszkodziły dalszemu zbieraniu się tychże w ciągu zimy 1863/4; że jednak przeszłe czynności Stowarzyszenia zyskały wielu zwolenników w szerszem kole, że obudziły powszechnie zajęcie się tą sprawą, dowiodły tego liczne zgłoszenia się, gdy w zimie 1864 r. na nowo posiedzenia techników rozpocząć się miały.

W piątek d. 9. grudnia 1864 r. zebrało się w pomieszkaniu dyrektora Reisingera 28 częścią dawnych, częścią nowych członków,

59. Powiat Mielecki.

Liczba porządkowa	Miejsce szkoły	Szkoła systemizowana					Komu przy- służy prawo prezentacji	Liczba porządkowa	Miejsce szkoły	Szkoła systemizowana					Komu przy- służy prawo prezentacji	
		D o t a c y a w								D o t a c y a w						
		pieniąd.		naturaliach						drzewa sągów	pieniąd.		naturaliach			drzewa sągów
złr.	c.	zboża mierzyc	wiązek słomy	ogród	złr.	c.	zboża mierzyc	wiązek słomy	ogród							
1	Borowa	199	36	—	—	—	gmina	14	Radomyśl	148	50	—	—	—	—	dwór
2	Breń Osuchowski	176	70	—	—	—	"	15	Rzochów	151	50	—	—	—	opał	proboszcz
3	Chorzelów	150	50	—	—	4 m.	dwór	16	Schönauger	152	20	—	—	—	—	dwór
4	Czermin	212	30	—	—	4 ^o	gmina	17	Trzciana	150	—	30	—	—	—	"
5	Domacyny	157	50	—	—	2 m.	"	18	Tuszów	140	—	—	—	—	—	"
6	Gawłuszowice	126	—	26	—	—	"	19	Wadowice górne	250	87	—	—	4 m.	6 ^o	gmina
7	Jaślany	183	11 ¹ / ₂	—	—	5 m.	dwór	20	Wampierzów	120	—	—	—	—	—	"
8	Kniażnice	246	50	—	—	—	gmina	21	Wola wadowska	230	50	—	—	—	—	"
9	Mielec	250	31	—	—	—	"	22	Wojstów	124	—	8	—	—	—	dwór i gmina
10	Otalesz	221	45	—	—	—	dwór	23	Wola mielecka	189	—	—	—	—	—	gmina
11	Ostrów	115	50	—	—	—	gmina	24	Zgórsko	180	—	—	—	—	—	"
12	Padew	63	78 ¹ / ₂	—	—	3m. 1201 ^o	dwór	25	Reisheim	dotacja niestabilna					"	
13	Przeclaw	314	50	—	—	—	"									

60. Powiat Dąbrowski.

1	Bolesław	173	75	—	—	—	gmina	11	Dąbrówka Kozłów	55	—	—	—	—	—	gmina
2	Dąbrowa	210	—	—	—	—	"	12	Grady	52	—	—	—	—	—	"
3	Gręboszów	241	50	—	—	—	"	13	Hubynice	dotacja niestabilna					"	
4	Luszwice	189	—	—	—	—	"	14	Odporyszów	60	—	—	—	—	—	proboszcz
5	Olesno	210	—	—	—	—	"	15	Sieradce	30	—	—	—	—	—	gmina
6	Otfinów	210	—	—	—	—	"	16	Smęgorzów	60	—	—	—	—	—	gmina i proboszcz
7	Radgoszcz	210	—	—	—	—	"	17	Sutków	51	—	—	—	—	—	gmina
8	Szczucin	210	—	—	—	—	"	18	Wielopole mosz.	55	—	—	—	—	—	"
9	Bieniaszowice	dotacja niestabilna					—	"	19	Wola żelechowska	dotacja niestabilna					gmina i proboszcz
10	Ćwików	65	—	—	—	—	gmin. i proboszcz	20	Zalipie	"					"	

U w a g a. Szkoły gwiazdką powyżej oznaczone, uważać należy za tymczasowe.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dokumenta i dyplomy.

Wieliczka. Rok 1443, 1454, 1463.

Rozprawa między Antonim kuśnierzem i Urszulą Bankłową o domostwo.

1 Nos **Felix** advocatus. vncum Septem Scabinis seu Juratis, Johanne Drapacz, Stanislao Pistore, Alberto Dubasz, Mathia Stigario, Gregorio Carnifice, Cristoforo. alias. Crzistan Sartore, et Petro Pyeczymucha, Ciuitatis **Vyelyczka**. Teno(r)e presenciu(m), quibus expedit vniuersis, presentibus, et futu(r)is deduce(n)tes | ad noticiam. Recognoscimus. Quomodo feria Secu(n)da, proxima. post festum Sanctorum Philipi et Jacobi app(osto)lorum, Judic(i)o Banito et legali, per nos habito et celebrato, Cui in loco consweto. secundum conswetudinem, pro ministra(n)da. vnicuiq(ue). facienda et reddenda, iuxta, formam Juris meydeyburgen(sis), iusticia, | presidebamus. Coram quo Judic(i)o, partes infra descripte, videlicet, Anthonius pelfifex Concinis n(oste)r, actor, ¹⁾ et honesta domi(n)a Vrsula, Relicta olim bone et diue memorie Johannis Bankel, Rea. parte ab altera, per ip(su)m Anthonium legitime citata et vocata, comparentes. Tunc

4 ip(s)e Anthonius actor per | Tutorem suum Swaszek, querela et proposit(i)on(e) sua, ²⁾ in et contra honestam Vrsulam. Johannis Bankel Relictam. partem ream, proposuit, in hec verba dicens, Domi(n)e Advocate. et Dom(in)i Scabini. propono, Q(uod) domi(n)a Vrsula Bankłowa, bona h(er)editaria videlicet domum ips(i)us Anthony penes | pretorium iacentem, ex vna, et penes domum domi(n)e Dorothee Szczythyczka, ³⁾ tenet et possidet, contra deum et iusticiam, Que domus. in eum Anthoniu(m). post patrum suum do(m)i(nu)m Johannem prepositum hospitalis Ecclesie sancte Crucis in **Wyeliczka** site, spectat. et pertinet,

6 tamq(ua)m | ad propinquirem, secundum librum et inscrip(i)one(m) actorum domi(n)orum Scabinorum, Ad que pro isto me reffero et traho ad librum v(est)ri Judicy Baniti, Super quam proposit(i)one(m) Anthony actoris, Mathias Maszyk. tutor domi(n)e Bankłowa partis ree, Stans. et inco(n)tinenti, ab ip(s)o acto(r)e | affectauit et postulauit. satisdac(i)one(m). al(ia)s Gwarv ⁴⁾, quam satisdac(i)onem, ip(s)e Anthonius actor per se fecit, Super quam satisdac(i)onem, Mathias Maszyk tutor diete domi(n)e Vrsule Bankłowa Memoriale al(ia)s. Sepselink ⁵⁾. posuit, Respondendo ad proposit(i)one(m), Mathias Maszyk tutor Vrsule

8 Bankłowa partis aduersae et ree. respondit, dicens, Domi(n)e Ad-

*My Szczęsny Wójt wraz ze siedmiu Ławnikami czyli Przysiężnymi Miasta Wieliczki: Janem Drapaczem, Stanislawem piekarzem, Wojciechem Dubasem, Maciejem stygarem, Grzegorzem rzeźnikiem, Krzystofem czyli Krzystanem krawcem i Piotrem Pieczymuchą, — osnową niniejszego wszystkim, którym należy, teraz i potem będącym, do wiadomości podając, sznajemy: W poniedziałek po uroczystości świętych Filipa i Jakóba Apostołów najbliższy, odbywał się sprawowany przez nas Sąd zagajny i prawny, któremy w miejscu zwykłym, według zwyczaju, dla wymierzania, czynienia i oddawania każdemu sprawiedliwości stosownie do ustaw magdeburskich przewodniczyliśmy. Przed tym tedy Sądem stanęły strony niżej wyrażone, mianowicie: Antoni kuśnierz, współobywatel nasz, powód z jednej strony, z drugiej zaś uczciwa Pani Urszula, wdowa po dobrej i świętej pamięci Janie Banklu, obżałowana, przez tegoż Antoniego prawowicie pozwana i przywołana. Tedy tenże Antoni, przez zastępcę swojego Swaszka, na uczciwą Urszulę, wdowę po Janie Banklu, stronę obżałowaną, i przeciw niej żalobę i przełożenie wniósł, mówiąc temi słowy: **Panie Wójcie i Panowie Ławnicy!** wnoszę, że Pani Urszula Bankłowa posiadłość dziedziczną, mianowicie domostwo tegoż Antoniego, z jednej strony przy ratuszu a z drugiej przy domostwie pani Doroty Szczytnickiej się znajdujące, przeciw Bogu i sprawiedliwości dzierży i posiada; które domostwo do tegoż Antoniego po jego stryju, księdzu Janie, proboszczu kościoła szpitalnego świętego Krzyża we **Wieliczce** będącego, jako do bliźszego krewnego patrzy i należy, według księgi i zapisu w aktach Panów Ławników; dla tego odwołuję się i odnoszę w tym względzie do księgi waszego Sadu zagajnego. Po tej żalobie Antoniego powoda, Maciej Maśnik, zastępca strony pozwanej, Pani Bankłowej, stojąc, natychmiast od samego powoda domagał się i żądał rekojemstwa czyli gwaru ¹⁾, które rekojemstwo sam Antoni powódca uczynił. Po tem rekojemstwie Maciej Maśnik, zastępca wspomnianej Pani Urszuli Bankłowej słożył pamiętne czyli szepszelag ⁵⁾. — W odpowiedź na przełożenie, Maciej Maśnik, zastępca Urszuli Bankłowej, strony przeciwnej*

¹⁾ Tu opuszczone „parte ab una“ co znaczy „z jednej strony.“ — ²⁾ Tu albo opuszczony jakiś wyraz, albo bydyć powinno: „querela(m) et proposit(i)on(em) sua(m)“. — ³⁾ Opuszczone „ex altera parte“. — ⁴⁾ Francuzkie: „garance“, niemieckie: „Gewehrleistung“. — ⁵⁾ Z niemieckiego: „Schöppenschilling“, płaca czasna, sędziemu za skazanie składana.

vocate. et dom(in)i Scabini, Domi(n)a mea Vrsula Banklowa, domu(m) suam. penes pretorium(m) iacentem, ex vna, et domu(m) domi(n)e Sczithnyczka parte ab altera, post maritum suum, do-
 9 (m)i(nu)m Johannem Bankel. tenet et | possidet, Quam domum Magnificus do(mi)nus Nicolaus Seraphin Gladifer terre Cracouien-
 (sis), ac vtriusq(ue) Salis Zupparius, domi(n)o et Marito suo. in certa pecuniarum Su(m)ma, inscripsit obligauit et co(m)misit, et
 10 in eandem domum intromissione(m). dedit, Et pro isto. domi(n)a | domi(n)a mea Vrsula, se refert et trahit, ad librum Scabiorum
 v(est)ri Judyey Baniti, Et vterius Domi(n)e Advocate. et dom(i-
 ni) Scabini, vltra hoc, ex superhabundanti. v(est)r(u)m in Ju-
 dicialiter. l(ite)ram. produco. pono. et do. iudicialiter. l(ite)ram.
 11 olim Magnifici Dom(in)i Nicolaj Seraphin | Gladiferi terre Cra-
 couien(sis) et vtriusq(ue) Salis Zupparii, in pergamenis scriptam,
 Sub titulo. et Sigillo suo. subappenso. Que l(ite)ra concordat se-
 cum notis. inscrip(i)onibus, et libro Scabinorum, et eciam in
 se dicta l(ite)ra, plenius. et clarius, su(m)am pecuniaru(m), c(on)-
 12 tinet. nomi(n)at. explicat. | et notificat. In qua su(m)ma pecu-
 (n)iarum, dicta domus. penes pretorium iace(n)s, Marito suo
 Johanni Bankel, est inscripta. obligata. et per sepefatum do(m)i-
 (nu)m Magnificum Nicolaum Seraphin. data. Eciam domi(n)e
 advocate. et dom(in)i Scabini, v(est)r(u)m in Judiciu(m) Bani-
 tum | l(ite)ram, domi(n)orum Co(n)sulum. presidentis. et Sessi
 13 Consulat. Ciuitatis **Wieliczka**. produco. do. et pono, que
 testificatur. et testatur, q(uod) nu(n)q(ua)m dicta domus penes
 pretorium fuit dom(in)i Johannis Prepositi, patris ip(s)ius An-
 14 thony, sed spectat. et spectabat. pertinebatq(ue) ad | Magnifi-
 cum, do(mi)nu(m) Nicolaum Seraphin sucession(e) paterna, Ad
 quam litteras, *) domi(n)e advocate. et dom(in)i Scabini, me
 referro. et traho. Post cui(u)s quidem responsio(n)is teno(r)em,
 Stans Swaszek tutor sepefati Anthony actoris, postulauit. ass(er)ens.
 15 et dicens, Domi(n)e advocate. et dom(in)i | Scabini, Postulamus.
 et affectamus, al(ia)s, szadamy, vt liber domi(n)orum Scabino-
 rum v(est)ri Judiciary Baniti, nobis apperiat et inscrip(i)o, pro
 parte mea cane(n)s legatur, Eciam *) Mathia Maszyk. ip(s)ius
 domi(n)e Banklowa tuto(r)e. hocip(su)m ex aduerso, petente. et
 16 affectate, ut liber domi(n)orum Scab(in)orum, eciam eis apperia-
 tur. et inscrip(e)io in libro c(on)tentis, et l(ite)re in Judiciu(m)
 Banitum, per ip(s)am partem ream, producte. date. et posite.
 pro ip(s)a parte rea canentes, legi demanda(r)entur. et comit-
 17 t(er)entur, Nos itaq(ue) attenden(tes), q(uod) iusta petentibus.
 Responsionibus. et allegac(i)onibus, parciu(m) predictarum, hinc-
 inde Judicialiter per eos factis. et obiectis. auditis. ad instan-
 18 ciam predictarum parciu(m), om(n)es Notas. inscrip(i)ones. in
 actis et libro Scabinorum Judiciary Baniti, c(on)tentis. et c(on)-
 tentis Necno(n) litteras, et mu(n)ime(n)ta. | magnifici do-
 m(in)i Nicolai Seraphin Gladiferi t(er)re Cracouien(sis), ac
 vtriusq(ue) Salis Zuppar(ii), et domi(n)orum Consulium **Wye-
 licien(sium)**, per ip(s)am Banklowa partem ream, productas.
 19 datas. et in Judic(i)o Banito. oblatas, legi voce. intelligibili. alta.
 et sonora. fecim(us) et mandauim(us), | Et primo. Notam. et
 Inscribe(i)one(m), ipsius Anthony actoris, Qua inscrip(i)on(e)
 dictus Anthonius. allegabat. et dicebat. post patru(m) suum do-
 20 (m)i(nu)m Johannem Prep(osi)t(u)m hospitalis in **Wieliczka**,
 ad dictam domum penes pretorium in Circulo iacentem, propin-
 quitatem se habere, legi iussim(us) | Cui(u)s tenor sequitur in
 hunc modum Anno dom(in)i **Millessimo. Quadringent-
 tessimo. Quadragesimo. Tercio**. feria secunda pro-
 21 xima post c(on)ductum pasce, Judicium Banitum, per Paulum pi-
 storem Vice Advocatum et Juratos, Nicolaum Rotificem, Benedic-
 t(u)m Maldrzik, Mathia(m) | Sartorem, Mathiam Soltisz, Nico-
 laum Czayka, Johannem Closzko, Nicolaum Fiolek, fuit legitime
 Celebratum, Mathias Sartor, Mathias Szoltisz, et Fiolek, Jurati
 et Scabini, Recognouerunt personaliter cora(m) Judic(i)o,
 22 Quia domi(n)us Johannes Prep(osi)tus de hospitali Eccl(es)ie |
 S(an)cte Crucis in **Wieliczka** site, Cum effectu et realiter
 satisfacit, in Septuaginta Mercis, coram avvocato, et eadem Septua-
 23 ginta Mercas, reddidit Nicolao Sczithnyczky, pro domo sita penes
 pretorium, ex vna et inter domum Przekoszowycz, Et idem Nico-
 laus Sczithnyczky eand(em) | domum, predicto domi(n)o Johanni, et
 eius successoribus, libere et benivole, no(n) c(on)pulsus. nec
 coactus. Resignauit. et c(om)misit. perpetue. et libere. possiden-
 d(am). habend(am). tenend(am). et in vsus suos c(on)uertend(am),

i pozwaney, odpowiedział mówiąc: **Panie Wójcie i Panowie Ławnicy!** Pani moja, Urszula Banklowa, domostwo swoje, znajdujące się między ratuszem z jednej a domostwem pani Szczytnickiej z drugiej strony, dzierży i posiada po mężu swoim, panu Janie Banklu, które domostwo Wielmożny Pan Mikołaj Serafin, Miecznik ziemi krakowskiej i obojej soli Żupnik, panu i mężowi jej w pewnej sumie pieniędzy zapisał, zastawił, odkazał, i wwiązanie w toż domostwo dał. Dla tego-to pani moja Urszula odnosi się i odwołuje do księgi ławniczej Waszego Sądu zagajnego. A dalej **Panie Wójcie i Panowie Ławnicy**, oprócz tego nad potrzeb Waszemu Sądowi zagajnemu okazuję, przekładam i daję sądownie pismo świętej pamięci Wielmożnego Pana Mikołaja Serafina Miecznika ziemi krakowskiej a obojej soli Żupnika, na pergaminie pisane, pod jego imieniem i pieczęcią wiszącą; które pismo zgadza się z uwagami, zapisami i księgą ławników; a pismo to zupełniej i jaśniej zawiera w sobie, wymienia, wyklada i wyraża także ilość pieniędzy. W tej ilości pieniędzy domostwo wspomniane, przy ratuszu się znajdujące, mężowi jej, Janowi Banklowi, zapisane, zastawione i przez wspomnianego Pana Wielmożnego Mikołaja Serafina dane. Okazuję też, daję i składam do Waszego, **Panie Wójcie i Panowie Ławnicy**, Sądu zagajnego, list Panów Radców: Prezydenta i zebranej Rady Miasta **Wieliczki**, który świadczy i udowadnia, że owo domostwo przy ratuszu nie było nigdy własnością Księdza Jana Proboszcza, stryja tegoż Antoniego, lecz należy i należało do Wielmożnego Pana Mikołaja Serafina spadkiem ojczystym. Do tego listu, **Panie Wójcie i Panowie Ławnicy**, powołuję się i odnoszę. — Po wypowiedzeniu tej odpowiedzi, stojący Swaszek, zastępca wspomnianego Antoniego powoda, żądał utrzymując i mówiąc: **Panie Wójcie i Panowie Ławnicy!** pragniemy i żadamy, aby nam księgę Panów Ławników Waszego Sądu zagajnego otworzono, i zapis dla mojej strony opiewający przeczytano. — Maciej Maśnik, zastępca Pani Banklowej, prosił i życzył sobie także z przeciwnej strony, aby i im księgę Panów Ławników otwarto, i zapis w księdze zawarty, tudzież pismo Sądowi zagajnemu przez samą stronę obżałowaną okazane, dane i przedłożone, a za stroną obżałowaną przemawiające, przeczytać kazano i polecono. My przeto zważając, że słusznym prośbom przyzwolenia odnawiać nie należy, wysłuchawszy wniosków, odpowiedzi, dowodów i zarzutów stron przerzeczonych, obopólnie przez nich sądownie uczynionych: na żądanie obydwóch stron wszystkie uwagi i zapisy, w aktach i w księdze ławniczej Sądu jawnego się znajdujące, tudzież pisma i obwarowania Wielmożnego Pana Mikołaja Serafina Miecznika ziemi krakowskiej a obojej soli Żupnika, i Panów Radców **wielickich**, przez tęż Banklowę, stronę obżałowaną okazane, dane i do Sądu zagajnego podane, głosem zrozumiałym, podniesionym i donośnym kazaliśmy i polecili czytać. Najprzód tedy uwagę i zapis tegoż Antoniego powoda, którym zapisem tenże Antoni dowodził i twierdził, że po stryju swoim, księdzu Janie, Proboszczu przy szpitalu we **Wieliczce**, do wspomnionego domostwa, w rynku koło ratusza położonego, blizkie prawo ma, kazaliśmy odczytać. Czego osnowa brzmi jak następuje: **Lata Pańskiego Tysiączonego Czterechsetnego Czterdziestego Trzeciego**, w poniedziałek najbliższy po świętach wielkanocnych, sprawowany był prawowicie Sąd zagajny przez Pawła piekarza, Podwójciego, tudzież Ławników: Mikołaja kołodzieja, Benedykta Małdrzyka, Macieja krawca, Macieja Soltysa, Mikołaja Czajkę, Jana Kłoskę, Mikołaja Fiołka; a Przysiężni i Ławnicy: Maciej krawiec, Maciej Soltys i Fiołek osobiście przed Sądem zeznali: **Ponieważ Ksiądz Jan Proboszcz od szpitalnego kościoła świętego Krzyża we Wieliczce, w przytomności Wójta ze siedemdziesięciu grzywien istotnie i rzeczywiście się uścił, i owe siedemdziesiąt grzywien Mikołajowi Szczytnickiemu za domostwo, między ratuszem a domem Przekoszowicza się znajdujące, oddał, więc tenże Mikołaj Szczytnicki ono domostwo przerzeczonemu Księdzu Janowi i spadkobiercom jego po dobrej a nieprzymuszonej woli i bez przynaglenia oddał i zostawił wieczyście tak, iż je ten bez ograniczenia posiadać, mieć, dzierżyć i na swój użytek obrócić może.**

(Ciąg dalszy nastąpi.)

*) Zamiast „litteram“. — *) Zamiast „Eciam“.